

„WITAJ MAJ, TRZECI MAJ”

Tytuł: „Konstytucja 3 Maja cudownym lekarstwem się stała...”

Wśród smutnych rozstań, wesołych powrotów, spragnieni odpoczynku i wolności ...

Znużeni tułaczką, dzielni i twardzi...myśmy wciąż szli do niepodległości...

Raz krocząc w przód, raz się cofając, brnąc do przodu wbrew nadziei złamanej

Dążąc wciąż do niezależności, jak do naszej ziemi obiecanej.

Nie była to łatwa droga do wolności, lecz kręta, ciernista i pełna trudności.

Usłana trupami bohaterskich powstańców, cierpień ludzkich i tułaczki zesłańców.

Konstytucja 3 Maja cudownym lekarstwem być miała, by Polska osłabiona znów silna się stała.

Lecz spokoju ojczyzna nadal nie zaznała, gdy banda zaborców Wojska swe wysłała.

Wtedy Wybicki jak różdżką wyczarował nam „Mazurka Dąbrowskiego”,

By po latach znów złączyć i ocalić naród Mieszka I.

A każda nuta w tej pieśni dumna i poważna, jak Polski żołnierz w brygadzie piękna i odważna...

Z rozpacz serca obojętne muzyka przebudziła, bo promyk nadziei w ich serca włożyła.

Kościuszko i Haller nigdy na zabór się nie zgodzili, waleczne Legiony do życia obudzili.

I wreszcie pojawił się nasz bohater Piłsudski! Niech żyje Niepodległa! Wiwat konstytucji!

Wśród smutnych rozstań, wesołych powrotów, spragnieni odpoczynku i wolności ...

Znużeni tułaczką, dzielni i twardzi...doszliśmy dziś do niepodległości...

Piotr Mandela, kl. VI b